

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko J. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 lutego 2013 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie dotyczące kosztów zastępstwa

procesowego zawarte w wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 21 lutego 2012 r.,

- I. **zmienia rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego zawarte w punkcie 2. wyroku Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego dalszą kwotę 617,- (sześćsetsiedemnaście) zł,**
- II. **nakazuje Sądowi Okręgowemu zwrot na rzecz pozwanego kwoty 30,- (trzydzieści) zł tytułem opłaty sądowej uiszczonej od zażalenia.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. oddalił apelację powoda i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany w zażaleniu na rozstrzygnięcie o kosztach wniósł o zmianę postanowienia poprzez zasądzenie w miejsce kwoty 1.200zł - kwoty 1.817 zł, zarzucając naruszenie § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), poprzez pominięcie, iż jego pełnomocnik został ustanowiony i uczestniczył po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), mając na względzie okoliczność, że niezbędny nakład pracy pełnomocnika, który prowadził sprawę od początku, jest mniejszy aniżeli nakład pracy pełnomocnika, który - zgłaszając udział na etapie postępowania odwoławczego - musi zapoznać się po raz pierwszy z zebrany materiałem i przygotować stanowisko w sprawie już nieprawomocnie osądzonej, przyjmuje w odniesieniu do tych pełnomocników zróżnicowaną procentową stawkę, określając ją odpowiednio jako 50% i 75% minimalnego wynagrodzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CZ 193/10, nie publ.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się ponadto, że określenie "reprezentowania strony" w rozumieniu art. 98 § 2 k.p.c. odpowiada określeniu "prowadzenia sprawy przez pełnomocnika"

zawartemu w § 13 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia (por. postanowienie z dnia 8 marca 2012r., V CZ 153/11, nie publ.).

Skarżący trafnie zarzuca, że Sąd Okręgowy podejmując w zaskarżonym postanowieniu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pominął okoliczność, że reprezentujący pozwanego pełnomocnik adw. E. B. został ustanowiony i wstąpił do sprawy dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. W tym stanie rzeczy jego wynagrodzenie nie mogło być niższe jak 75% stawki minimalnej. Skoro wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła w sprawie 11.489 zł, stawka minimalna winna być obliczona jako 75% z kwoty 2.400 zł (§ 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia), tj. powinna wynosić 1800 zł. Stronie przysługiwał ponadto zwrot wydatku w kwocie 17 zł, poniesionego na skutek uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego ustanowienie pełnomocnictwa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003, nr 12, poz. 161).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Zasądzenie na rzecz strony zwrotu kosztów wynagrodzenia adwokata w zaniżonej kwocie i bez opłaty skarbowej, będące następstwem omyłki, polegającej na pominięciu faktu jego ustanowienia w postępowaniu odwoławczym i w związku z tym prowadzenia sprawy dopiero od tego etapu przez pełnomocnika, prowadzi do wniosku, że naruszenie prawa przez Sąd Okręgowy było oczywiste. Jak wskazuje się w judykaturze naruszenie prawa jest oczywiste, gdy występuje sprzeczność z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, jeżeli wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest zauważalna bez konieczności dokonywania jego głębszej analizy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., II UZ 58/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 602). Takie kwalifikowane uchybienie przepisom prawa przez sąd, jakie wystąpiło w przedmiotowym wypadku, uzasadnia - w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) - zwrot całej opłaty uiszczonej od zażalenia, którym pozwany kwestionował wadliwe orzeczenie.